

Polska Sobotnia Szkoła Przedmiotów Ojczystych im. Tadeusza Kościuszki



Sprawozdanie Prezesa Zarządu Koła Rodzicielskiego za rok szkolny 2009/2010

Szanowni Państwo

Minął kolejny rok kadencji w pracy Zarządu Koła Rodzicielskiego.

Pani Renata Chudzik już nam powiedziała o sukcesach naszych uczniów. Te wspaniałe wyniki osiągnięte były dzięki poświęceniu i wytrwałej pracy naszego grona pedagogicznego.

Wszystkim nauczycielom i asystentom z dyrektorką Panią Renatą Chudzik oraz jej zastępcą Panią Martą Bnińską, należą się wielkie podziękowania i gratulacje za to, że w dalszym ciągu nasza szkoła może cieszyć się najwyższymi wynikami egzaminacyjnymi oraz stale rosnącą popularnością, o czym świadczy lista dzieci oczekujących na miejsca w naszej szkole.

W ubiegłych latach zwracałem uwagę na kolosalne poświęcenie i ilość sił potrzebnych aby kierować szkołą i tak licznym gronem pedagogicznym. Ten rok nie był inny.

Nie jest to łatwa funkcja, a wydaje mi się, że z każdym rokiem napotykamy nowe problemy i zagadnienia, z którymi Panie Renata i Marta muszą sobie radzić.

Spędzają one niezliczoną ilość godzin w czasie tygodnia na rzecz szkoły i za to, bardzo im dziękuję i życzę jak najwięcej energii na rok 2010/2011. Ze strony zarządu chciałbym zapewnić naszą dalszą pomoc i współpracę.

Zarząd Koła Rodzicielskiego składa się z grupy powierników oraz dodatkowej grupy rodziców, którzy bezinteresownie pracują i angażują się dla dobra dzieci i młodzieży, stwarzając jak najlepsze warunki do prawidłowego funkcjonowania szkoły. Chodzi nie tylko o obecność w sobotę rano, ale także niemały wkład czasu poza godzinami szkoły. Zwróćmy uwagę, że te osoby są również czynne zawodowo, mają swoje rodziny, domy i obowiązki, tak jak każdy rodzic, który przyprawia dzieci do szkoły.

Powiernicy odpowiadają za szkołę oraz zatrudniają grono pedagogiczne z dyrekcją na czele. Razem z osobami w administracji, 'Trust' szkoły zatrudnia 67 osób.

Wszyscy zatrudnieni otrzymują minimalne wynagrodzenie.

Zebrania powierników, (które odbyły się w ciągu tygodnia) było siedem i zebrania całego zarządu również siedem. Odbyły się także dwa zebrania tak zwanego „Senior Management Team”, składającego się z 'Executive Committee Trust'u razem z Panią Dyrektorką oraz jej zastępcą.

Każdy pomaga na tyle ile może, każda pomoc liczy się i jest bardzo doceniana. Poczynając od pomocy na boisku, roznoszenia ulotek do przygotowania różnych imprez.

Nasza szkoła jest liczniejsza od niektórych szkół angielskich, które działają przez cały tydzień. Mamy obowiązek podporządkować się przepisom i wymaganiom władz angielskich zarówno prawnym, podatkowym jak i innym. Jesteśmy formalnie zarejestrowani jako organizacja charytatywna. Większość pracy w tej organizacji jest wykonywana podczas tygodnia przez rodziców.

Prowadzimy rejestr wszystkich osób zatrudnionych w naszej szkole, które podlegają obowiązkowi posiadania świadectwa niekaralności z Criminal Records Bureau.

Przestrzegamy wymagań brytyjskiego rządu, zatrudniając pracowników zarejestrowanych w Home Office w tzw. Workers Registration Scheme.

W dalszym ciągu usprawniamy administrację szkoły i bazę danych. Praca ta wymaga ciągłego wprowadzania nowych informacji i pochłania mnóstwo czasu.

Słowa nie oddają uznania, które mam dla Was i chciałbym podziękować wszystkim powiernikom, członkom zarządu oraz moim najbliższym współpracownikom za poświęcenie dla naszych dzieci i dla polskiej szkoły.

Chciałbym również podkreślić pracę całego zespołu finansowego. Są to osoby, które oprócz momentów, w których zbierają opłaty za szkołę są niewidoczne, ale zawsze obecne w pokoju księgowych, gdzie przez sobotni poranek (oraz poza godzinami) pracują nad rachunkowością. Bez ich pracy szkoła nie może funkcjonować.

Szkoła liczy dzisiaj około 650 uczniów. Mówię „około” ponieważ liczba zmienia się z soboty na sobotę. Jest to zjawisko ostatnich lat, w którym najnowsza fala emigracji szuka dla siebie odpowiednich warunków. Niektórzy rodzice zapisują dzieci do naszej szkoły, a po kilku tygodniach je wypisują. Sytuacja ta bardzo niekorzystnie wpływa na szkołę i jest niesprawiedliwa dla dzieci, które od dłuższego czasu czekają na miejsce. Jest to też ogromny i dodatkowy nakład pracy dla nauczycieli i administracji szkoły. W poprzednich latach mówiłem, że dążymy ku temu aby zapobiec takim sytuacjom. Jest to jednak bardzo trudne, ponieważ podejście rodziców jest czasami niepoważne, a często nieuczciwe.

Na wielokrotnie zadawane pytanie ‘dlaczego nie otworzymy więcej klas?’ odpowiedź jest następująca: Po pierwsze, szkoła już ma po trzy klasy w prawie każdym roczniku. Fizycznie nie ma możliwości zwiększenia ilości klas, bo tych pomieszczeń po prostu nie ma, a już wynajmujemy budynki w jednej z większych szkół w zachodnim Londynie. Po drugie, czym większa szkoła, tym większe wyzwania jeżeli chodzi o dyscyplinę i administrację.

Cieszę się, że otwierają się nowe szkoły i mam nadzieję, że pomoże to w spełnieniu marzenia, aby dla każdego dziecka było miejsce w polskiej szkole.

Z przykrością ponownie stwierdzam, że tak jak w ubiegłych latach niektórzy rodzice nie informowali nas o zmianie adresu, telefonu czy innych danych. W razie potrzeby natychmiastowego kontaktu, często okazywało się, że nie mieliśmy aktualnych informacji. Nie chcę straszyć, ale w przypadku kiedy dziecko musi być zawiezione do szpitala, brak takiej informacji, nie tylko stwarza dla nas bardzo duże problemy, ale też świadczy o lekceważącym stosunku rodziców.

Apeluję do wszystkich, aby przy każdej zmianie jakichkolwiek danych, szkoła była natychmiast informowana.

Jak wcześniej wspomniałem, jednym z głównych zadań zarządu jest zabezpieczenie finansowe szkoły.

Zorganizowaliśmy różne imprezy towarzyskie celem zbierania niezbędnych funduszy. Przygotowaliśmy dwa świąteczne kiermasze ciast, quiz night i BBQ. Były to bardzo udane imprezy i niektóre z nich przyniosły szkole wysokie dochody.

Dla uczniów przewidziane były dodatkowe atrakcje takie jak: wizyta Świętego Mikołaja, wyjazd do teatru, konkurs czytania, prelekcje historyczne i wycieczka do Instytutu i Muzeum Generała Sikorskiego.

Tu chciałbym szczególnie podkreślić i podziękować za ogromny wkład czasu i pracy osób, które zajmują się organizowaniem imprez szkolnych.

Przeprowadziliśmy wymagane próby ewakuacji dzieci z budynków szkolnych oraz wykonaliśmy wszystkie zalecenia zgodne z wymogami bezpieczeństwa. Organizowaliśmy dyżury przy szkolnych bramach i na szkolnych boiskach. Zbieraliśmy opłaty za szkołę i przygotowaliśmy budżet gospodarczy.

Podobnie jak w ubiegłych latach, reprezentacja szkoły wzięła udział w obchodach Katyńskich składając wieniec pod pomnikiem, gdzie poczet sztandarowy szkoły pełnił wartę wraz z pocztami sił zbrojnych, weteranów oraz harcerstwa. W tym roku ta uroczystość nabrała nowego wymiaru w świetle katastrofy samolotowej 10 kwietnia pod Smoleńskiem. W szkole zorganizowano apel, a reprezentacja szkoły brała udział w kilku Mszach Świętych. Delegacja kierownictwa, zarządu i młodzieży wraz poczem sztandarowym reprezentowała także naszą szkołę w Katedrze Westminster podczas żałobnej Mszy Świętej, która odprawiona została w intencji tragicznie zmarłych w katastrofie lotniczej w Smoleńsku.

Oddaliśmy hołd wpisując kondolencje w księgach Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej, w POSKu oraz w parafiach NMP na Ealingu i Św. Andrzeja Boboli.

W tym roku akademickim szkoła obchodzi 60-lecie istnienia.

11 września, w pierwszym dniu nowego roku szkolnego wszyscy uczniowie i pracownicy szkoły otrzymali pamiątkowy znaczek przygotowany specjalnie na tę okazję.

Uroczystości rozpoczęły się poświęceniem posadzonego dębu na terenie szkoły St. Benedict's. Nasza szkoła podarowała także szkole St. Benedict's Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej poświęcony przez Jego Ekscelencję Arcybiskupa Szczepana Wesołego, który umieszczono w kaplicy szkolnej. Pozwolono nam również na stałe umieścić

Polish Parents' Association of Tadeusz Kościuszko Polish School in Ealing Charity No 1116993 www.szkoła.org
P.O. Box 54155, Ealing, London W5 9DP Tel: 07956 557465 (Sobota 9:00-13:00) Email: info@szkoła.org

wizerunek Tadeusza Kościuszki w Sali Orchard Hall. Obraz został darowany szkole przez rodziców naszej uczennicy, Państwa Dębczak – Dębskich.

Na inauguracji roku jubileuszowego gościliśmy Arcybiskupa Szczepana Wesołego, który specjalnie na tę okazję przyleciał do nas z Rzymu aby odprawić uroczystą Mszę Świętą. Koncelebrowali w dwóch językach: Opat Ojców Benedyktynów, Father Martin Shipperlee, Proboszcz Parafii na Ealingu Paweł Nawalaniec, a także kapelan naszej szkoły Ksiądz Dariusz Kwiatkowski. Mszę Świętą uświetnił swoim występem chór naszych uczniów pod batutą Pani Iwony Chrościelewskiej przy akompaniamencie Pana Andrzeja Kotowicza. Gościliśmy również dyrektorów szkoły St.Benedict's, dawnych kierowników, prezesów, nauczycieli, absolwentów i działaczy zarządu.

W niedzielę 17 października 2010 roku, ponownie witaliśmy gości na wspaniałej wystawie z 60 lat działalności szkoły oraz na uroczystym i zabawnym koncercie z udziałem uczniów, nauczycieli, rodziców i absolwentów. Tego dnia również wydaliśmy publikację jubileuszową, która odzwierciedla 60 lat działalności naszej szkoły.

Serdecznie dziękuję i wyrażam słowa uznania wszystkim, którzy się do tego sukcesu przyczynili.

Kulminacyjna atrakcja uroczystości jubileuszowych to „Wielki Bal 60-lecia”, który odbędzie się w 5 marca 2011 roku. Już dziś gorąco zapraszam do rezerwowania biletów.

Kończąc, jeszcze raz pragnę przekazać wyrazy uznania całemu Gronu Pedagogicznemu, Asystentom, Administracji, Powiernikom, wszystkim członkom Zarządu Koła Rodzicielskiego oraz innym rodzicom, którzy ofiarnie poświęcają swój czas dla usprawnienia funkcjonowania i przyszłościowego rozwoju naszej szkoły.

Stale jednak potrzebujemy więcej ludzi chętnych do pomocy.

Bardzo gorąco apeluję i zachęcam do dalszego zaangażowania i owocnej współpracy, a nowych chętnych i zainteresowanych zapraszam do działalności. Dziękuję za uwagę.

*Andrzej Rumun.
Londyn 20.11.2010*